

## IRENA SZYPOWSKA ur. 1900; Warszawa



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Samotnik z Madrytu
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin, Madryt, Józef Łobodowski

### Samotnik z Madrytu

To był człowiek samotny, nigdy od wybuchu wojny nie zobaczył żony, matki, siostry, nie założył rodziny. Tylko, że on nigdy nie przyznawał się do tego, że jest nieszczęśliwy, że mu coś dolega, że go coś boli. Nie! Zawsze był zdrowy, silny, mocny, dobrze wiedział, co się dzieje i do czego on osobiście dąży. Nie sądzę, żeby można było powiedzieć, że był optymistą. Był realistą, a to zupełnie co innego.

13 grudnia 1981 roku byłam w Madrycie. Zadzwoił do mnie tak gdzieś koło południa, żeby mnie pocieszyć i żeby zapewnić, że jednak nie wszystko stracone i że na pewno nie będzie tak jak było, że to już nie wróci, dużo musi się zmienić i zmieni się na pewno. Tylko radził, żebym nie od razu wracała do domu, do Warszawy, żebym jeszcze jakiś miesiąc przynajmniej odczekała, aż się troszkę wszystko ustabilizuje. Nie zrobiłam tak. Wróciłam pierwszym samolotem. Ale pamiętam, że tak mnie właśnie pocieszał w tym stanie zupełnej rozpacz.

Data i miejsce nagrania	2009-02-16, Warszawa
Rozmawiał/a	Aleksandra Zińczuk
Transkrypcja	Agnieszka Góra
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"